



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Jacek Błaszczyk (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Monika Zawadzka

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry
w sprawie **M.D.**

skazanego z art. 148 § 2 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 14 listopada 2024 r.,

kasacji wniesionych przez obrońców

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 26 maja 2022 r., sygn. akt II AKa 244/21, zmieniającego

wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 19 maja 2021 r., sygn. akt II K 58/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie.**

Jacek Błaszczyk Tomasz Artymiuk Paweł Wiliński

UZASADNIENIE

M.D. został oskarżony o to, że:

1. w okresie od bliżej nieustalonego dnia lipca 2018 roku do dnia 11 sierpnia 2018 roku w T., województwa [...], działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu w obecności K.R., jak też w prywatnych wiadomościach telefonicznych do niej kierowanych, znieważył ją poprzez kierowanie pod jej adresem słów powszechnie uznanych za obelżywe, a nadto w nocy z 10 na 11 sierpnia 2018 roku poprzez ciągnięcie za włosy i dwukrotne uderzenie głową wyżej wymienionej o drążek zmiany biegów, spowodował u niej obrażenia ciała w postaci powierzchownej rany powłok głowy i podbiegnięcia krwawego w rejonie prawego łuku brwiowego oraz powierzchownej rany powłok palca IV ręki prawej, które to obrażenia stanowiły naruszenie czynności narządów jej ciała trwające nie dłużej niż siedem dni, to jest o przestępstwo z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.;

2. w dniu 11 sierpnia 2018 roku w T., województwa [...] uszkodził asortyment oraz dekorację sklepu „M. w postaci misy i dzbana ceramicznego, testera wody toaletowej „U.”, dwóch mydeł mini oraz maski algowej kiwi, powodując straty o łącznej wartości 704,00 zł. na szkodę „L.” M.K. z siedzibą w M., to jest o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k.;

3. bliżej nieustalonego dnia w okresie od 1 do 10 września 2018 roku w T., województwa [...], działając w celu zmuszenia K.R. do podania kodu zabezpieczającego jej telefon komórkowy, zastosował wobec niej przemoc fizyczną, polegającą na wykręceniu siłowym rąk do tyłu oraz dociśnięciu twarzy do podłogi, to jest o przestępstwo z art. 191 § 1 k.k.;

IV. bliżej nieustalonego dnia w okresie pomiędzy 20 a 30 września 2018 roku w T., województwa [...], znieważył K.R. w jej obecności w ten sposób, że kierował pod jej adresem słowa powszechnie uznawane za obelżywe oraz naruszył jej nietykalność cielesną poprzez jej przyduszanie, szarpanie za ręce i ubranie oraz przewrócenie na podłogę,

to jest o przestępstwo z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

V. bliżej nieustalonego dnia w okresie pomiędzy 20 września 2018 roku a 31 października 2018 roku w T., województwa [...], znieważył K.R. w jej obecności w ten sposób, że kierował pod jej adresem słowa powszechnie uznawane za obelżywe, a poprzez jej przewrócenie wraz z sofą, na której siedziała oraz jej podduszenie, spowodował u niej obrażenia ciała w postaci powierzchownej rany powłok głowy w okolicy ciemieniowo - potylicznej, które to obrażenia stanowiły naruszenie czynności narządów jej ciała trwające nie dłużej niż siedem dni,

to jest o przestępstwo z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

VI. w dniu 2 listopada 2018 roku w Tarnowie, województwa [...],

poprzez przełamanie rękoma na pół, zniszczył telefon marki I. własności K.R., powodując tym samym straty na jej rzecz w wysokości 1.200,00 zł.,

to jest o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k.;

VII. w okresie od 30 listopada 2018 roku do 1 grudnia 2018 roku w T., województwa [...], działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, pozbawił K.R. wolności, zmuszając ją do spotkania się z nim i wejścia do jego samochodu poprzez zastosowanie groźby bezprawnej uszkodzenia mienia i wdarcia się do mieszkania, a następnie szarpał za kurtkę, uderzał z otwartej ręki w twarz i rękoma po ciele, po czym działając z zamiarem bezpośrednim usiłował pozbawić życia K.R. ze szczególnym okrucieństwem w ten sposób, że przyduszał ją obiema rękami za szyję, a następnie poprzez zadzierzganie uprzednio założonego na szyję sznura oraz oblanie cieczą wysoce łatwopalną, zawierającą etylobenzen oraz paraksylen i podpalenie jej osoby, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na podjęte przez K.R. czynności obronne, czym spowodował u niej obrażenia ciała w postaci oparzenia termicznego drugiego i trzeciego stopnia powłok głowy, szyi, górnej powierzchni klatki piersiowej i obu rąk, obejmujących łącznie 15% całkowitej powierzchni ciała oraz oparzenia górnych dróg oddechowych, skutkującego objawem ostrej niewydolności oddechowej, następstwem czego są rozległe zniekształcające blizny tych okolic ciała, znacznego stopnia deformacja z rozległym ubytkiem prawej małżowiny usznej, deformacja i ubytek górnej części lewej

małżowiny usznej, przykurcze i upośledzenie ruchomości palców ręki prawej, które to obrażenia stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu oraz trwale istotne zeszpecenie lub zniekształcenie ciała i zespół stresu pourazowego co stanowi ciężką długotrwałą chorobę, a następnie przetrzymywał ją wbrew jej woli w pomieszczeniach zajmowanego domu mieszkalnego, co ze względu na doznane przez nią obrażenia ciała, wiązało się z jej szczególnym udręczeniem,

to jest o przestępstwo z art. 191 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 189 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2021 roku Sąd Okręgowy w Tarnowie, sygn. akt II K 58/19:

1. uznał oskarżonego M.D. za winnego popełnienia:

a/ czynu zarzucanego mu w punkcie I (pierwszym) aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 216 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w ramach stanu prawnego obowiązującego przed dniem 24 czerwca 2020 roku,

b/ czynu zarzucanego mu w punkcie V (piątym) aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 216 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

1. i ustalając, że przestępstw tych dopuścił się on w krótkich odstępach czasu oraz z wykorzystaniem takiej samej sposobności, to jest w ramach ciągu przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k., na mocy art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

2. na mocy art. 46 § 1 k.k. tytułem środka kompensacyjnego - zadośćuczynienia za doznaną krzywdę:

1/ wyrządzoną przestępstwem przypisanym w ustępie I (pierwszym) litera „a” wyroku, zasądził od oskarżonego M.D. na rzecz pokrzywdzonej K.R. kwotę 3.000,00 zł. (trzy tysiące złotych, 00/100 groszy),

2/ wyrządzoną przestępstwem przypisanym w ustępie 1 (pierwszym) litera „b” wyroku, zasądził od oskarżonego M.D. na rzecz pokrzywdzonej K.R. kwotę 2.000,00 zł. (dwa tysiące złotych, 00/100 groszy);

3. uznał oskarżonego M.D. za winnego popełnienia:

a/ czynu zarzucanego mu w punkcie II (drugim) aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 288 § 1 k.k.,

b/ czynu zarzucanego mu w punkcie VI (szóstym) aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 288 § 1 k.k., i ustalając, że przestępstw tych dopuścił się on w krótkich odstępach czasu oraz z wykorzystaniem takiej samej sposobności, to jest w ramach ciągu przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k., na mocy art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

4. na mocy art. 46 § 1 k.k. tytułem środka kompensacyjnego - obowiązku naprawienia szkody:

1/ wyrządzonej przestępstwem przypisanym w ustępie III (trzecim) litera „a/” wyroku, zasądził od oskarżonego M.D. na rzecz pokrzywdzonej M.K. kwotę 704,00zł. (siedemset cztery złote, 00/100 groszy),

2/ wyrządzonej przestępstwem przypisanym w ustępie III (trzecim) litera „b/” wyroku, zasądził od oskarżonego M.D. na rzecz pokrzywdzonej K.R. kwotę 1.200,00zł. (jeden tysiąc dwieście złotych, 00/100 groszy);

5. uznał oskarżonego M.D. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie III (trzecim) aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 191 § 1 k.k., i za to na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

6. uznał oskarżonego M.D. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie IV (czwartym) aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 216 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., i za to na mocy art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

7. orzekając w granicach czynu zarzucanego w punkcie VII (siódmym) aktu oskarżenia, uznał oskarżonego M.D. za winnego tego, że w okresie od dnia 30 listopada 2018 roku do dnia 01 grudnia 2018 roku w T., województwa [...], działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pozbawił K.R. wolności, zmuszając ją - w wyniku zastosowania groźby bezprawnej uszkodzenia mienia i wdarcia się do

mieszkania, do spotkania się z nim i wejścia do jego samochodu, a następnie szarpał ją za kurtkę, uderzał z otwartej ręki w twarz i rękoma po całym ciele, po czym, po uprowadzeniu pokrzywdzonej do miejsca swego zamieszkania, na terenie garażu, działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia ze szczególnym okrucieństwem życia K.R. i zmierzając w sposób bezpośredni do dokonania tego czynu, kolejno: przyduszał ją obiema rękami zaciskając je na jej szyi, następnie zadzierzgnął na szyi pokrzywdzonej sznurek uprzednio przez siebie założony na tę część jej ciała, oraz - na koniec, oblał K.R. cieczą wysoce łatwopalną, zawierającą etylobenzen oraz paraksylen, w ten sposób, że wylał rozpuszczalnik na jej głowę, co spowodowało grawitacyjne spłynięcie tej substancji na całą głowę i górne partie ciała, po czym przy użyciu zapalniczki podpalił pokrzywdzoną, jednakże zamierzonego skutku śmiertelnego nie osiągnął z uwagi na wybiegnięcie K.R. na zewnątrz budynku poza przestrzeń garażu i podjęcie przez nią czynności obronnych, przy czym w wyniku podpalenia osoby pokrzywdzonej, spowodował u niej:

a/ obrażenia ciała w postaci oparzenia termicznego drugiego i trzeciego stopnia powłok głowy, szyi, górnej powierzchni klatki piersiowej i obu rąk, obejmującego łącznie 15% całkowitej powierzchni ciała oraz oparzenia górnych dróg oddechowych, skutkującego objawem ostrej niewydolności oddechowej, następstwem czego stały się: rozległe zniekształcające blizny wymienionych okolic ciała, znacznego stopnia deformacja z rozległym ubytkiem - prawej małżowiny usznej, deformacja i ubytek górnej części lewej małżowiny usznej, przykurcze i upośledzenie ruchomości palców ręki prawej, które to obrażenia stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu oraz trwałe, istotne zeszpecenie i zniekształcenie ciała,

b/ zespół stresu pourazowego, stanowiący ciężką chorobę długotrwałą,

a następnie wbrew woli K.R. przetrzymywał ją w pomieszczeniach zajmowanego przez siebie domu mieszkalnego, co ze względu na doznane przez nią obrażenia ciała wiązało się ze szczególnym jej udręczeniem, przy czym postępując w ten sposób z pokrzywdzoną, znajdującą się wówczas w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, nie udzielił jej pomocy, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie na

niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, to jest uznał oskarżonego M.D. za winnego popełnienia zbrodni z art. 191 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 189 § 3 k.k. i art. 162 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w ramach stanu prawnego obowiązującego przed dniem 24 czerwca 2020 roku, i za to na mocy art. 148 § 2 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. wymierzył mu karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności;

8. na mocy art. 46 § 1 k.k. tytułem środka kompensacyjnego - obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, przypisanym w ustępie VII (siódmym) wyroku, zasądził od oskarżonego M.D. na rzecz pokrzywdzonej K.R. kwotę 115.000,00 zł. (sto piętnaście tysięcy złotych 00/100 groszy);

9. na mocy art. 46 § 1 k.k. tytułem środka kompensacyjnego - częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wyrządzoną przestępstwem, przypisanym w ustępie VII (siódmym) wyroku, zasądził od oskarżonego M.D. na rzecz pokrzywdzonej K.R. kwotę 500.000,00zł. (pięćset tysięcy złotych 00/100 groszy);

10. na mocy art. 85 § 1 i § 2 k.k., art. 85a k.k., art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. w ramach stanu prawnego obowiązującego przed dniem 24 czerwca 2020 roku, biorąc za podstawę kary pozbawienia wolności z osobna wymierzone za ciągi przestępstw i przestępstwa przypisane w ustępach: I (pierwszym), III (trzecim), V (piątym), VI (szóstym) oraz VII (siódmym) wyroku, orzekł wobec oskarżonego M.D. karę 17 (siedemnastu) lat pozbawienia wolności;

11. na mocy art. 77 § 2 k.k. zastrzegł, iż uprawnienie do warunkowego przedterminowego zwolnienia z kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej w ustępie X (dziesiątym) wyroku, oskarżony M.D. nabędzie po odbyciu 15 (piętnastu) lat tej kary;

12. na mocy art. 62 k.k. orzekł wobec oskarżonego M.D. terapeutyczny system wykonania kary łącznej pozbawienia wolności;

13. na mocy art. 93a § 1 pkt 2 k.k., art. 93b § 1 i § 3 k.k., art. 93c pkt 4 k.k., art. 93d § 1 k.k. oraz art. 93 f § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego M.D. środek zabezpieczający w postaci terapii, zobowiązując go do stawianictwa

we wskazanej przez Sąd placówce w terminach wyznaczonych przez lekarza psychiatrę lub terapeutę i poddania się psychoterapii i psychoedukacji;

14. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej w ustępie X (dziesiątym) niniejszego wyroku kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu M.D. okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania do sprawy.

Ponadto rozstrzygnięto o kosztach sądowych.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońców i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej K. R. Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 26 maja 2022 r., II Aka 244/21:

I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchylił pkt X dotyczący kary łącznej pozbawienia wolności;
2. uchylił pkt XI zawierający obostrzenie do ubiegania się przez oskarżonego o warunkowe przedterminowe zwolnienie;
3. zmienił pkt VII w ten sposób, że użyte tam słowa „działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia ze szczególnym okrucieństwem życia K.R.” zastąpił słowami „działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia ze szczególnym okrucieństwem życia K. R.”, a nadto z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego mu w tym punkcie wyroku wyeliminował art. 162 § 1 k.k. i wymierzoną oskarżonemu M.D. w tym punkcie zaskarżonego wyroku karę pozbawienia wolności obniżył do lat 13 (trzynastu) i 6 (sześciu) miesięcy.
4. wskazaną w punkcie VIII zaskarżonego wyroku kwotę 115 000 (stu piętnastu tysięcy) zł, orzeczoną tytułem częściowego naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonej przestępstwem przypisanym oskarżonemu w punkcie VII wyroku, obniżył do 30 000 (trzydziestu tysięcy) zł.

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy;

III. na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k., art. 85a k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 24 czerwca 2020 r., biorąc za podstawy jednostkowe kary pozbawienia wolności wymierzone M.D. w punktach I, III, V i VI zaskarżonego wyroku oraz karę pozbawienia wolności wymierzoną mu w punkcie 1.3. wyroku, orzekł wobec oskarżonego karę łączną 14 lat pozbawienia wolności.

Ponadto Sąd odwoławczy rozstrzygnął o kosztach procesu.

Kasacje od tego wyroku wnieśli obrońcy M.D..

Obrońca skazanego - adw. M.S. zaskarżył prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w części co do winy, odnośnie do punktów I.3., II. i III.

Powołując się na przepisy art. 523 § 1 k.p.k. i 526 § 1 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił uchybienie rażącego naruszenia prawa mającego wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 317 k.p.k. w związku z art. 6 k.p.k. oraz art. 42 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, a także art. 6 ust. 1 i 3 lit. c i d Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez naruszenie prawa do obrony w trakcie postępowania przygotowawczego, przed Sądem pierwszej, a ostatecznie także poprzez „efekt przeniesienia” przed Sądem drugiej instancji poprzez uznanie, że wprawdzie czynność przesłuchania K.R. z dnia 10 stycznia 2019 r. odbyła się z oczywistym naruszeniem prawa do obrony, a to dlatego, iż bezprawnie i z naruszeniem wskazanych przepisów odmówiono obrońcy oskarżonego (wówczas podejrzanego) udziału w tej czynności, ale pomimo tego wykorzystanie tych niezgodnie z prawem odebranych zeznań - które jako dowód wadliwy winny być w procesie uznane za nieistniejące - jako podstawy dla doniosłych ustaleń faktycznych, co doprowadziło do uznania, że oskarżony działał z zamiarem ewentualnym zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, a także miało wpływ na inne istotne ustalenia, także dotyczące innych przestępstw objętych aktem oskarżenia, co w rezultacie rażąco naruszyło konstytucyjną zasadę prawa do obrony, a więc zasady rzetelnego i sprawiedliwego procesu,
2. art. 433 § 2 k.p.k. 1 art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające z jednej strony na błędnej kontroli odwoławczej poprzez nieprawidłową ocenę zarzutów apelacji obrońców, a także na dokonaniu własnych, dowolnych ustaleń faktycznych i ostatecznie przyjęciu, że oskarżony działał z zamiarem ewentualnym zabójstwa K.R. - w sytuacji, gdy szereg okoliczności sprawy świadczy o tym, iż nie działał on z zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonej, to jest nie przewidywał takiego skutku i się na niego nie godził,
3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z 15 § 1 k.k. polegające na błędnej kontroli

odwoławczej poprzez nieprawidłową ocenę zarzutu apelacji, w rezultacie błędnej wykładni art. 15 § 1 k.k. i jego niezastosowanie, ze względu na uznanie, że działanie oskarżonego w postaci wezwania taksówki dla pokrzywdzonej i spowodowania odwiezienia jej do miejsca zamieszkania, gdzie znajdowała się osoba dorosła, która wezwała pomoc medyczną, nie zapobiegło skutkowi ani oskarżony nie starał się mu zapobiec, pomimo tego, że to działanie oskarżonego rozpoczęło „łańcuch przyczynowy prowadzący do eliminacji niebezpieczeństwa dla dobra prawnego”.

Powołując się na art. 537 § 2 k.p.k. wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Obrońca skazanego - adw. Z.Ć. zaskarżył wyrok w części, tj. w punkcie I ppkt 3 i 4 oraz pkt. II - V, co do winy.

Na zasadzie art. 523 § 1 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k., zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to poprzez rażącą obrazę przepisów postępowania, tj.:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 317 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. i art. 6 ust. 1 i ust. 3 lit. c) Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, poprzez nieprawidłowe rozpoznanie zarzutu apelacyjnego, w przedmiocie naruszenia prawa do obrony oskarżonego i uznanie, że w sprawie nie doszło do obrazu przepisów postępowania, mogącej mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, podczas gdy kluczowy dowód dla poczynienia właściwych ustaleń faktycznych i dokonania właściwej oceny zasadniczego zarzutu aktu oskarżenia, tj. usiłowania zabójstwa K.R. przez oskarżonego w typie kwalifikowanym, a to zeznania pokrzywdzonej, w zakresie w jakim uzasadniać mogłyby one czynienie ustaleń na niekorzyść oskarżonego, był dotknięty istotną i rażącą wadą w postaci pozyskania depozycji pokrzywdzonej wskutek przeprowadzenia przesłuchania pod nieobecność obrońcy oskarżonego, któremu z pominięciem przepisów Kodeksu postępowania karnego odmówiono udziału w czynności, której to wady nie konwalidowało przesłuchanie pokrzywdzonej w toku procesu, szczególnie w sytuacji, w której prawidłowa ocena samych jedynie zeznań złożonych przed Sądem uniemożliwiałaby przypisanie oskarżonemu zamiaru dokonania zabójstwa

pokrzywdzonej, a nadto gdy z ich treści wynikają liczne okoliczności poddające w wątpliwość rzetelność zeznań złożonych przez pokrzywdzoną w postępowaniu przygotowawczym, co w rezultacie doprowadziło do rażącego naruszenia prawa do obrony oskarżonego i uczyniło proces nierzetelnym w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności;

2. art. 170 § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. i art. 6 ust. 1 i ust. 3 lit. c) Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, poprzez oddalenie wniosku obrony złożonego w postępowaniu apelacyjnym przez adwokata M.S. o przeprowadzenie dowodów, które to dowody świadczą o pracy wykonywanej przez pokrzywdzoną K.R. w czasie następującym po zdarzeniu i po orzeczeniu Sądu I instancji, polegającej na wykonywaniu zabiegów kosmetycznych, a w konsekwencji o sprawności pokrzywdzonej w wykonywaniu tych zabiegów oraz jej stanie zdrowia i możliwościach ruchowych, a także wykonywaniu przez nią swojego zawodu, co w szczególnym stopniu dotyczy jednego z nagrań video i uznanie, że okoliczności, które miałyby zostać tymi dowodami wykazane nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, częściowo są nieprzydatne do stwierdzenia dowodzonych okoliczności, a nadto wnioski te w oczywisty sposób zmierzają do przewlekłości postępowania, podczas gdy jednym z podstawowych celów postępowania karnego jest nie tylko stwierdzenie, czy i jaki czyn zabroniony miał miejsce, ale także ustalenie rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw przestępstwa, co jest jedną z podstawowych okoliczności branych pod uwagę przy orzekaniu w przedmiocie wymiaru kary i winno zostać przez Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie ocenione w kontekście zarzutu usiłowania przez oskarżonego zabójstwa K.R., jednocześnie zaś w szczególności wnioskowane nagranie video dawało możliwość poczynienia dodatkowych ustaleń w tym zakresie, uwzględniając, że zostało wykonane kilka miesięcy po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji, z kolei twierdzenie o zmierzaniu wniosków dowodowych do przewlekłości postępowania jest całkowicie niezasadne, biorąc pod uwagę, że przeprowadzenie dowodu ze zdjęcia i dowodów z nagrań nie wymagało

żadnych nadzwyczajnych nakładów czasu i mogło zostać przeprowadzone, szczególnie, że postępowanie odwoławcze nie zakończyło się na jednej rozprawie, a w dodatku brak było podstaw do domniemywania, że wniosek zmierza do wydłużenia postępowania, gdyż oskarżony był tymczasowo aresztowany, sam zaś Sąd Apelacyjny okres stosowania tego środka izolacyjnego przedłużył, w rezultacie których to okoliczności doszło ostatecznie do naruszenia gwarantowanego oskarżonemu prawa do obrony, poprzez uniemożliwienie wykazania, że skutki przypisanego oskarżonemu ww. czynu zabronionego były mniej dotkliwe dla pokrzywdzonej, co winno się przerodzić na dodatkowe obniżenie wymiaru wymierzonej oskarżonemu kary - które to naruszenie w rezultacie doprowadziło do rażącego naruszenia prawa do obrony oskarżonego i uczyniło proces nierzetelnym w rozumieniu art. 6 ust.

1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności;

3. art. 7 k.p.k., poprzez przeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny rażąco dowolnej, a przy tym własnej, oceny materiału dowodowego, naruszającej zasady wynikające z tego przepisu i prowadzącej do ustalenia przez Sąd Apelacyjny, że oskarżony zmierzał do dokonania zabójstwa K.R. umyślnie, z zamiarem ewentualnym, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego powinna prowadzić do konkluzji, że oskarżonemu nie towarzyszył zamiar pozbawienia pokrzywdzonej życia, a to w kontekście tego, iż:

1. oskarżony oblał pokrzywdzoną palnym płynem od tyłu, nie kierując swojego działania na przykład na jej twarz, drogi oddechowe, oczy, klatkę piersiową, nadto zaś krzyknął do pokrzywdzonej by ta zdjęła płonące ubranie, polecił jej moczyć ręce w wodzie, podał środek przeciwbólowy, nie zdając sobie jednocześnie sprawy z konsekwencji swojego działania i powagi sytuacji, nie przewidując, że może dojść do zagrożenia życia pokrzywdzonej, nie rozpoznając konieczności dalej idących czynności ratunkowych, a przez to nie demonstrując dalej idących przejawów sprzeciwu wobec spowodowania skutku śmiertelnego, których potencjalny zakres został dodatkowo ograniczony przebiegiem wydarzeń, w tym w szczególności prawie natychmiastowym spłonięciem odzieży pokrzywdzonej i jej samodzielnymi działaniami;
2. poczynienie kwestionowanego ustalenia przez Sąd Apelacyjny uzasadnione zostało odwołaniem się do duszenia pokrzywdzonej przez oskarżonego, pomimo

jednoczesnego przyjęcia, że nie użył on do tego znacznej siły i nie miał znacznej determinacji, a także pomimo tego, że śmierć nie jest zasadą, czy wysoko prawdopodobną konsekwencją krótkotrwałego duszenia, a zatem nie może samoistnie świadczyć o tym, że oskarżony przewidywał i godził się na doprowadzenie na tej drodze do śmierci K.R.;

3. poczynienie kwestionowanego ustalenia przez Sąd Apelacyjny uzasadnione zostało odwołaniem się do tego, iż oskarżony nie przeprowadzał analiz, co do tego jak będzie się rozprzestrzeniał ogień oraz co do składu i wrażliwości na ogień odzieży pokrzywdzonej, a nadto odwołaniem do tego, że oskarżony nie przygotował środków, które zapewniłyby mu kontrolę nad sytuacją, gdy tymczasem okoliczności te nie są przydatne do rozróżnienia pomiędzy działaniem umyślnym i nieumyślnym (szczególnie w postaci świadomej nieumyślności), jak również nie są wystarczające dla odróżnienia zamiaru spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu od zamiaru zabójstwa.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w Tarnowie wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacje obrońców w zakresie naruszenia prawa do obrony M.D. są zasadne i już to uchybienie zadecydowało o uchyleniu wyroku Sądu II instancji i wydaniu orzeczenia następczego w postaci przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

Pokrzywdzona K.R. została przesłuchana w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym w dniu 10 stycznia 2019 roku (k. 452 – 461, Tom III). W toku tej czynności procesowej nie był obecny obrońca M.D., był jedynie obecny pełnomocnik pokrzywdzonej adw. D.G., a czynność przeprowadziła prokurator Prokuratury Rejonowej w Tarnowie M.B.. Zeznania te pokrzywdzona złożyła w

Szpitalu [...] w K..

Obrońcy - m. in. adw. M.S. wywiódł w apelacji zarzut dotyczący naruszenia prawa do obrony, tj. naruszenia przepisu art. 317 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. Sąd Apelacyjny uznał ten zarzut za częściowo zasadny co wynika z części 3 uzasadnienia wyroku (3.1.), a także argumentacji zawartej na stronach 55, 56 i 60 pisemnych motywów Sądu ad quem. W szczególności stwierdzono, że *„Uchybienie w tym zakresie zasadzie prawa do obrony jest zatem oczywiste, a obrońcy oskarżonego słusznie je akcentują”* (s. 56).

Przepis art. 6 k.p.k. stanowi, iż oskarżonemu przysługuje prawo do obrony.

Nie jest to uprawnienie jedynie formalne, a więc nie wystarczy, iż oskarżony ma obrońcę lub ma możliwość ustanowienia obrońcy. Prawo to w demokratycznym państwie prawnym oznacza przede wszystkim, że obrońca może faktycznie działać w postępowaniu karnym, w tym może uczestniczyć w czynnościach dowodowych we wszystkich fazach procesu karnego.

Wskazany przepis precyzuje i powtarza w ustawie procesowej konstytucyjną zasadę określoną w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP.

Prawo do obrony wynika również z art. 6 ust. 1 lit. c Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284), co dodatkowo nadaje tej zasadzie znaczenia, bowiem wynika z tego, iż prawo to jest zasadą powszechnie akceptowaną w krajach demokratycznych i praworządnych oraz, że jest to cywilizacyjny standard.

Prawo do udziału w czynnościach postępowania przygotowawczego – śledztwa zostało określone w art. 316 k.p.k. oraz w art. 317 k.p.k. Z przepisów tych wynika bezwzględne prawo do udziału obrońcy w czynnościach śledztwa, które nie będą mogły być powtórzone przed Sądem, a w innych wystarczające jest żądanie obrońcy.

Odnosząc powyższe do realiów sprawy, nie budzi wątpliwości, że obrońca M.D. adw. D.P. złożył pismo z dnia 7 grudnia 2018 r., w którym zawnioskował o informowanie go o wszystkich czynnościach postępowania przygotowawczego oraz o umożliwieniu mu wzięcia udziału w tych czynnościach. Zatem obrońca złożył wyraźne, jednoznaczne żądanie uczestniczenia we wszystkich czynnościach procesowych śledztwa, a więc także w przesłuchaniu pokrzywdzonej.

Obrońca adw. D.P. w dniu 10 stycznia 2019 r. (pismem z dnia 9 stycznia 2019

r.) ponowił wniosek i wskazał, że w szczególności żąda umożliwienia mu uczestniczenia w przesłuchaniu pokrzywdzonej.

Prokuratura odniosła się do tego stanowiska w „Zarządzeniu o odmowie udostępnienia akt” z dnia 16 stycznia 2019 r. Prokurator M.B., autorka tego dokumentu, napisała w jego uzasadnieniu, że *„nie wydano w sprawie postanowienia o odmowie udziału obrońcy w czynności przesłuchania po myśli art. 317 § 2 k.p.k. z tego względu, że przedmiotem oceny nie było w ogóle istnienie lub nie przesłanki „ważnego interesu śledztwa”, na udział w czynności nie zgodził się bowiem nie prokurator, lecz lekarz prowadzący pokrzywdzoną”*.

Rację ma obrońca, że decyzja lekarza nie może określać kręgu osób, które mogą uczestniczyć w czynnościach śledztwa, a zwłaszcza tak doniosłych jak przesłuchanie pokrzywdzonego w sprawie o zbrodnię. To na prokuratorze ciąży prawny obowiązek każdorazowego ustalenia, czy zachodzą przesłanki odmowy dopuszczenia podejrzanego oraz jego obrońcy w czynnościach wskazanych w art. 316 k.p.k. oraz art. 317 k.p.k., co w dużej mierze warunkuje realizację prawa do obrony i kontradyktoryjny charakter ich przeprowadzenia (por. System Prawa Karnego Procesowego, Warszawa 2016, red. R. A. Stefański, Tom X - Postępowanie przygotowawcze, Rozdział 6. – 6.6.7. Udział obrońcy oskarżonego w czynnościach śledztwa i dochodzenia, s. 970 i n., w tym uwagi na s. 972).

Sąd Apelacyjny dostrzegł podstawowe różnice w depozycjach K.R., a pomimo tego przyjął za wiarygodne jej zeznania z postępowania przygotowawczego.

Oczywistym jest wniosek, że przyjęcie określonej postaci zamiaru w zakresie przypisanej zbrodni usiłowania zabójstwa pokrzywdzonej w niniejszej sprawie możliwe jest tylko na podstawie okoliczności przedmiotowych. Te z kolei, a więc szczegóły zachowania oskarżonego Sądy obu instancji odtworzyły wyłącznie z treści zeznań K.R.. Pozostałe dowody, w tym opinia biegłego do spraw pożarnictwa, co najwyżej odnoszą się do relacji pokrzywdzonej i weryfikują wiarygodność jej twierdzeń. Sam zaś fakt, iż pokrzywdzona została podpalona jest bezsporny i nikt, łącznie z oskarżonym nie kwestionowali tego.

Z treści powołanego protokołu z toku śledztwa wynika, że przesłuchana w dniu 10 stycznia 2019 r. K.R. opowiadała spontanicznie przez kilka godzin o różnych zdarzeniach, a dopiero na dwóch ostatnich stronach zaznaczono, że pewne jej

wypowiedzi są odpowiedziami na zadawane pytania.

Przed Sądem I instancji o swoim stanie w trakcie tego przesłuchania pokrzywdzona wypowiedziała się następująco: *„W momencie przesłuchania, którego protokół mi odczytano z 10 stycznia 2019 roku, odczuwałam bardzo silne dolegliwości bólowe. (...) Ból był taki wielki, że żadna odpowiedzialność karna nie była dla mnie istotna. Czułam się tak, że w zasadzie odpowiadałam tylko po to, by dobrać do końca. Nie opowiadałam byle co, ale byłam bardzo zmęczona ”* (protokół rozprawy z dnia 10 stycznia 2020 r.). Następnie opisała tę czynność w taki sposób: *„Przesłuchanie w dniu 10 stycznia (2019 r. – uwaga SN) trwało długo. Nie było przerw. Ja chciałam mieć to za sobą. Była opcja, żeby zakończyć przesłuchanie w prokuraturze, ale ja chciałam mieć to za sobą. Do tego dochodził jeszcze ból. Padały pytania, na które ja udzielałam odpowiedzi. Raczej przesłuchanie odbywało się w ten sposób, że zadawane były mi pytania, na które udzielałam odpowiedzi przecząco lub twierdząco. Miałam wrażenie, że całe przesłuchanie było tak ukierunkowane, aby złożyć winę na M.D.”* (protokół rozprawy z dnia 17 lutego 2020 r.).

Sąd Apelacyjny stwierdził (uzasadnienia - str. 57), że: *„(...) obrońcy oskarżonego nie wykazali, iżby niedopuszczenie obrońcy do udziału w czynności przesłuchania pokrzywdzonej w postępowaniu przygotowawczym, przy uwzględnieniu tego, iż została ona następnie przesłuchania zgodnie z zasadą bezpośredniości w postępowaniu sądowym, kiedy to możliwe było zrekompensowanie uszczuplonego uprzednio prawa do obrony, miało wpływ na dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zeznań K.R.”.*

Nie podziela takiego wniosku Sąd Najwyższy.

W orzecnictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (por. wyrok Wielkiej Izby z dnia 27 listopada 2008 r. w sprawie *Salduz* przeciwko Turcji [GC], nr 36391/02) wskazuje się: *[Aby prawo do rzetelnego procesu sądowego pozostało "praktyczne i skuteczne", Artykuł 6 § 1 wymaga, aby dostęp do prawnika został zapewniony od pierwszego przesłuchania podejrzanego przez policję, o ile nie zostanie wykazane, w świetle konkretnych okoliczności każdej sprawy, że istnieją ważne powody, aby ograniczyć to prawo. Nawet tam, gdzie istotne powody mogą wyjątkowo uzasadnić odmowę dostępu do adwokata, takie ograniczenie - niezależnie od jego uzasadnienia - nie może w sposób nieuzasadniony naruszać praw oskarżonego na podstawie artykułu 6. Prawo do obrony będzie w zasadzie, nieodwracalnie naruszone, gdy obciążające*

wyjaśnienia złożone podczas przesłuchania przez policję bez dostępu do adwokata, będą stanowiły podstawę skazania].

W judykacie tym zagadnieniem stał się dostęp do prawnika/adwokata dla samego oskarżonego, ale istotą powołanej tu gwarancji prawa do obrony jest:

- narażenie rzetelności procesu przez ograniczenie prawa do obrony na początkowym etapie sprawy,
- 1. prawo do rzetelnego procesu musi być „praktyczne i skuteczne”, a więc nie może istnieć jedynie w formalnym wymiarze,
- 2. prawo do obrony może zostać nieodwracalnie naruszone, jeśli dowód uzyskany na tej podstawie będzie stanowił podstawę skazania.

Sąd Apelacyjny nie dostrzegł, co akcentowane jest w kasacjach, że takie naruszenie prawa do obrony, jak zaistniało w niniejszej sprawie jest nieodwracalne, gdyż podstawą ustaleń faktycznych, co do wszystkich przypisanych czynów, a zwłaszcza czynu VII, były zeznania pokrzywdzonej złożone w dniu 10 stycznia 2019 r., a nie jej depozycje z toku rozprawy.

Sama pokrzywdzona (w zakresie sposobu zachowania się M.D.) przed Sądem meriti znacząco zmieniła swoje zeznania. Depozycje K.R. są nie tylko kluczowym, ale jedynym dowodem, z którego da się uzyskać wartościowe treści, które mogą posłużyć do oceny zamiaru sprawcy (przede wszystkim odnośnie przypisanej M.D. zbrodni). Nie można też pominąć i tego, że Sąd Apelacyjny w ogóle nie wypowiedział się, dlaczego zeznania pokrzywdzonej z postępowania sądowego uznał za niewiarygodne - w części, która różni się istotnie od zeznań złożonych w szpitalu. To na tych zeznaniach K.R., a więc złożonych w śledztwie, oparte zostały ustalenia faktyczne dotyczące zamiaru ewentualnego zabójstwa u M.D. Ustalono sposób jego zachowania - w tym to, czy używał nylonowego sznurka do duszenia pokrzywdzonej, a także szczegóły dotyczące podpalenia K. R. oraz jego zachowanie w trakcie oraz po tym czynie.

Należy podnieść, że jedynie na wskazanej podstawie dowodowej, tj. zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego, Sąd a quo ustalił, iż pokrzywdzona prosiła M.D., aby mogła wrócić do domu oraz że nie zgodził się on na to, co pozwoliło przypisać mu odpowiedzialność za popełnienie przestępstwa zakwalifikowanego także z art. 189 § 3 k.k.

Ponadto w złożonych zeznaniach z dnia 10 stycznia 2019 r. K.R., odnośnie czynu III. a) przypisanego oskarżonemu w wyroku Sądu I instancji (art. 288 § 1 k.k.) twierdziła, iż M.D. intencjonalnie, celowo zniszczył przedmioty w sklepie „M.F.” – „demolując sklep”. W przesłuchaniu przed Sądem Okręgowym zeznała zaś: *„Było takie zdarzenie, że oskarżony wszedł raz do sklepu i pokłóciliśmy się. M. zrzucił towar, znajdujący się na ladzie. On się zamachnął, a towar poleciał. Moim zdaniem zrobił to przypadkowo, my tam pokłóciliśmy się, on nie przyszedł z zamiarem niszczenia. Wtedy z lady poleciały mydła, maski algowe, balsamy, pianki, kostki do manicure i pedicure, taka drobnica. Swoim zachowaniem uszkodził jakąś maskę algową, mydła, rozbiła się misa z dzbanem, ja tego nigdzie nie zgłaszałam. Można wykluczyć, to, że oskarżony rozładował swoją złość na tych przedmiotach”* (protokół rozprawy z dnia 9 stycznia 2020 r.).

Zatem wpływ opisanego uchybienia na treść orzeczenia jest niezaprzeczalny i odnosi się zarówno do kluczowego (z perspektywy oskarżonego) jego elementu (części), a więc uznania za winnego usiłowania zabójstwa K.R. z zamiarem ewentualnym, jak i uznania go winnym przestępstwa pozbawienia wolności oraz zniszczenia mienia. W zarzucie 1. kasacji obrońca – adw. M. S. zasadnie podniósł, że naruszenie prawa do obrony dotyczyło wszystkich ustaleń, odnoszących się do kompletu czynów zarzuconych w skardze głównej i przypisanych w wyroku Sądu meriti.

Rażące naruszenie prawa zostało zignorowane już przez Sąd Okręgowy, którego uzasadnienie dowodzi niezrozumienia znaczenia zasady prawa do obrony. Sąd Okręgowy to zeznaniom pokrzywdzonej złożonym w toku postępowania przygotowawczego dał przede wszystkim wiarę, uznając je za dowód potwierdzający sprawstwo oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów (zwłaszcza z punktu VII opisanego w wyroku Sądu a quo, a zarzuconego w pkt VII aktu oskarżenia), a nie tym złożonym w toku przewodu sądowego (zeznania z dnia 9 stycznia 2020 r. - k. 1903 – 1907; 10 stycznia 2020 r. - k. 1915 – 1921 oraz 17 lutego 2020 r. - k. 1963 – 1965, Tom X por., uzasadnienie SO – s. 55 i n.).

Sąd Apelacyjny, jak wskazano, uznał, iż prawo do obrony zostało naruszone i uchybienie to jest niewątpliwe. Sąd potwierdził także, że odmowa dopuszczenia do udziału w czynności wymagała wydania postanowienia, a jedynym uprawnionym do tego organem był prokurator.

W takiej sytuacji naruszenie prawa jest nie tylko oczywiste, ale jest ono rażące ze względu na wagę naruszonych przepisów (materialnej istoty prawa do obrony) oraz ze względu na skutki tego naruszenia dla wyników postępowania dowodowego, a następnie niewątpliwego wpływu na treść orzeczenia.

Uwzględnienie przez Sąd odwoławczy zarzutu zawartego w apelacjach miało w zasadzie charakter pozorny, bowiem nadal zeznania pokrzywdzonej z postępowania przygotowawczego stały się podstawą ustaleń faktycznych, w tym sprawstwa usiłowania dokonania zbrodni zabójstwa. Na nich też oparto ustalenia, które doprowadziły do wydania orzeczenia reformatoryjnego przez Sąd Apelacyjny. Uwzględnienie zarzutu apelujących obrońców w żaden sposób nie wpłynęło na wynik sprawy.

Wobec powyższego uznać należało, że naruszenie standardu kontroli instancyjnej z art. 433 § 2 k.p.k. zostało wykazane, albowiem obowiązkiem sądu odwoławczego jest nie tylko rozpatrzenie wszystkich zarzutów zawartych w apelacji, ale i ich właściwa ocena. W niniejszej sprawie kontrola odwoławcza odnośnie do tego kluczowego zagadnienia nie była prawidłowa, albowiem, poza dokonaną modyfikacją strony podmiotowej przypisanej zbrodni i w konsekwencji orzeczonej kary jednostkowej i kary łącznej pozbawienia wolności, ustaleń na niekorzyść oskarżonego dokonano właśnie na podstawie zeznań z dnia 10 stycznia 2019 roku, czyli tych odebranych bez udziału obrońcy.

Sąd Apelacyjny uznał (uzasadnienia – s. 56), że skoro obrońcy byli obecni w trakcie przesłuchania przed Sądem meriti, a zeznania pokrzywdzonej z postępowania przygotowawczego zostały na podstawie art. 391 k.p.k. ujawnione (odczytane), to uchybienie to nie miało wpływu na ostateczny wynik sprawy. Sąd odniósł to do zasady bezpośredniości, a także wskazał, że ocena zeznań pokrzywdzonej dokonana przez Sąd I instancji na podstawie art. 7 k.p.k. jest prawidłowa.

Nie można podzielić takiego stanowiska, albowiem nie została zachowana rzetelność procesu w rozpoznawanej sprawie.

Zgodnie z zasadą zawartą w art. 6 ust. 3 lit. d Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności przed skazaniem oskarżonego całość dowodów musi zostać ujawniona w jego obecności podczas publicznego rozpatrywania sprawy celem umożliwienia ich podważenia (proceduralna sprawiedliwość orzekania). Możliwe

są wyjątki od tej zasady, ale nie mogą one naruszać prawa do obrony, zgodnie z którym, co do zasady, oskarżony powinien mieć adekwatną i właściwą sposobność zakwestionowania wiarygodności i przesłuchania świadkowi oskarżenia przeciwko niemu, czy to w czasie składania zeznań przez świadka czy na późniejszym etapie postępowania.

W przypadku gdy wyrok skazujący opiera się wyłącznie lub w decydującym stopniu na zeznaniach złożonych przez osobę, której oskarżony, czy jego obrońca, nie miał możliwości zadawać pytań, czy to na etapie dochodzenia, czy w trakcie procesu, wystąpić może takie ograniczenie prawa do obrony, które stoi w sprzeczności z gwarancjami wynikającymi z artykułu 6 Konwencji (por. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 3 kwietnia 2012 r., w sprawie Mariusz Chmura przeciwko Polsce, nr 18475/05). Zdaniem Trybunału umożliwienie oskarżonemu przesłuchania kluczowego świadka oskarżenia, na etapie przedprocesowym poprzez jego obrońcę stanowi ważną gwarancję proceduralną zapewniającą oskarżonemu prawo do obrony, której brak mocno wpływa na badanie ogólnej rzetelności procesu na podstawie artykułu 6 § 1 i § 4(d) Konwencji (por. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 grudnia 2015 r., w sprawie Swiadi Schatschaschwili przeciwko Niemcom, 9154/10).

Z tych względów uchylono zaskarżony kasacjami wyrok w całości.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny winien kierować się poczynionymi uwagami, dokonać rzetelnej i wnikliwej kontroli instancyjnej, i w zakresie przyjęcia określonych ustaleń w sprawie. W razie wydania reformatoryjnego rozstrzygnięcia, zeznania pokrzywdzonej ocenić poprzez pryzmat wskazanych przepisów o charakterze gwarancyjnym, przede wszystkim w zakresie czynu przypisanego M. D. w pkt VII wyroku Sądu I instancji. Pozostaje do rozważenia, czy w świetle poczynionych uwag, zeznania pokrzywdzonej z toku śledztwa pozwalają na zakwalifikowanie działania M. D., w ramach kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu (art.11 § 2 k.k.) z art. 148 § 2 pkt 1 k.k. oraz art. 189 § 3 k.k. W tym aspekcie Sąd II instancji winien mieć na względzie całość multikwalifikacji czynu oskarżonego jaką przyjął Sąd Okręgowy, nie pomijając również tego, że art. 162 § 1 k.k. wyeliminowano w zaskarżonym kasacjami - jedynie na korzyść - wyroku. Także aspekt skutków czynu VII dla pokrzywdzonej, jej stanu zdrowia i możliwości zarobkowania, winien być w

świetle w szczególności zarzutów wskazanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia przez adw. Z. Ć., poddany powtórnej analizie.

Już tylko na marginesie wskazać trzeba i na to, że odnośnie czynu dotyczącego zniszczenia mienia, a przypisanego oskarżonemu (czyn III. a/ wyroku Sądu Okręgowego) ustalona wartość szkody wyniosła poniżej 800,00 złotych, co winno być wzięte pod rozwagę przy orzekaniu drugoinstancyjnym (art. 124 § 1 k.w. i związane z tym określone konsekwencje prawnomaterialne oraz procesowe).

Jacek Błaszczyk

Tomasz Artymiuk

Paweł Wiliński

[WB]

[ał]